

# Dobry dzień narciarstwa polskiego

Stan Maruszczak czwarty w skokach. — Sukces narciarzy w Rumunii

Dzień onegdajszy przyniósł naszemu narciarstwu — duży sukces. Nad Szczyrbskim jeziorem, na narciarskich mistrzostwach Europy, t. zw. FIS, odbył się otwarty konkurs skoków. W konkursie tym wspaniały sukces osiągnął Stanisław Maruszczak, zajmując czwarte miejsce i osiągając najlepsze skoki. Narciarz nasz dał się pokonać tylko trzem wybitnym Norwegom.

1) Birger Ruud (Norw.)	skoki 58 i 55 1/2 mtr. nota 231,7 pkt.
2) Raider Andersen (Norw.)	59 1/2 i 55 1/2 228,9
3) Alf Anderson (Norw.)	59 1/2 i 52 225,9
4) St. Maruszczak (Polska)	59 i 57 225,5
5) Gundersen (Norw.)	55 i 56 220,6
6) Johanson (Szwecja)	55 1/2 i 52 220,1
7) Wilken (Szwecja)	53 i 55 1/2 216,2
8) Meini (Niemcy)	55 i 52 1/2 215,8
9) Hoffbacken (Norw.)	50 1/2 i 54 215,1
10) Askenwald (Austria)	51 i 55 1/2 213,4
11) Br. Czech (Polska)	51 i 55 1/2 213
12) Steinmüller (Czech.)	51 i 55 1/2 212
13) Sørensen (Norw.)	51 i 55 1/2 211
14) Stoll (Niemcy)	51 i 55 1/2 209
15) Valonen (Finlandia)	51 i 55 1/2 208
Pozatem Polacy zajęli miejsca:	
21) Andrzej Maruszczak	49 51 203
27) Klesar Piotr	46 45 1/2 192
48) Łuszczek Izidor	53 50 145

W uzupełnieniu onegdajszych wiadomości o konkursie skoków do kombinacji na mistrzostwach Europy w Czechosłowacji, należy dodać, że wyniki podane jako konkurs skoków w kombinacji, były wynikami w ogólnej punktacji kombinacji, w której Bronisław Czech zajął 9-te miejsce, wliczając w to bieg 18 km i konkurs skoków. Br. Czech miał najdłuższy skok 67,5 m. Dziwne miejsce Br. Czech w kombinacji nie jest wprawdzie zbyt dobre, ale trzeba uwzględnić, że Br. Czech wobec odległego miejsca w biegu na 18 km, zajmował po pierwszym dniu 33-e miejsce. Drugi z naszych narciarzy, Stanisław Maruszczak, uzyskał również doskonały skok 65 m., wysuwając się na 11 miejsce w kombinacji. Jedynie Górski spadł z 10-go na 11-te miejsce spowodowany upadkiem.

## Znów rekord Kalbarczyka!

Na łyżwiarskich mistrzostwach świata w jeździe szybkiej w Oslo odbył się wczoraj dwie konkurencje. Na 1.500 m. zwyciężył Ballangrud (Norwegia) w czasie 2:23,4. Kalbarczyk był 18-ym w czasie 2:32,7. Na 10.000 m. zwyciężył Staksrud (Norwegia) w czasie 17:48,5. Kalbarczyk był 9-ty, uzyskując wynik 18:24,3. Jest to nowy rekord Polski, lepszy od starego o 35,7 sek. W biegu tym Kalbarczyk zwyciężył mi-

## Warszawa zwyciężyła Tallin w koszykówce

Rewanżowe spotkanie w koszykówce pomiędzy reprezentacją Polski i Estonii, które wystąpiły pod nazwą Warszawa—Tallin, przyniosło zwycięstwo Warszawie w stosunku 35:31.

## Węgier Barna poraż 5-ty Mistrzem świata w ping-pongu

Na mistrzostwach ping-pongowych świata, rozegranych w Londynie, zwyciężył Węgier Barna, który w finale pokonał swego rodaka Szabadosa w pięciu setach. Barna zdobył indywidualne mistrzostwo świata w ping-pongu po raz piąty z rzędu. Jak już podawaliśmy, Ehrlich spotkał się w półfinale z Barna, przegrywając do niego po zaciętej walce.

## J. B. Priestley

## BOHATER

— A ja spodziewam się, że tak.  
— Naprawdę?  
— No tak, oczywiście cię chciałam. A pan nie?  
— Och, tak!  
— To tak przyjemnie spotkać kogoś ze swoich stron, nie Londyńczyka. Poczulałam się od razu lepiej, gdy pana u dziś ujrzałam. Widzi pan, lubię bardzo być ze swoimi, tego mi zawsze brak.  
— Rozumiem. — odparł posępnie Charlie.  
— Nie chciałam, żeby wszyscy ludzie z Pondersley wytkali nos w moje sprawy, ale pan to co innego. Czy był pan u tej lady... jakże ona się nazywała...?  
— Tak. Wczoraj. Byłam u niej na przyjęciu.  
— Mnie nie zaprosiła. Ale nie martwiłam się. To okropna osoba. Prawda?  
— Prawda. Okropna.  
— Czy widuje pan w hotelu tę rudą pokojówkę zaręczoną z policjantem?  
— Tak. Opowiada mi za każdym razem o swym narzeczonym.  
— Bardzo miłutka. Opowiadała mi o panu.  
— O mnie? Co takiego?  
— Niewiele. Poprostu, wymieniała tylko pana nazwisko. O, muszę już uciekać. Gdzie położyłam moją torebkę?  
— Jest tutaj.  
— Dziękuję. Bardzo dziękuję.  
Posłała mu spojrzenie i uśmiech, a potem dorzuciła rozmyślnie najczystszy akcentem pondersleyskim:

— Wszystkiego dobrego!  
— Wszystkiego dobrego, Ida!  
— Wszystkiego dobrego... Charlie...  
Roześmiała się i wybiegła.  
— Niezła dziewczyna — powiedział Kinney w chwili później — jak na to, że dostała pierwszą nagrodę na konkursie piękności „Ilustracji Porannej”, to naprawdę niezła. Może się zmieni dopiero, gdy jakiś biedak wpadnie i ożeni się z nią.

— A co mianowicie ma pan przez to na myśli? — zagadnął go Charlie zaczepnie.

5.

Nazajutrz, w niedzielę wieczorem, Queen's Hall zapełnił się tłumem tych tajemniczych obywateli, którzy lubią przychodzić na zebrania publiczne. Wiele nie było zapowiadanych oddawna, ale jedna kolumna we wczorajszej „Trybunie Codziennej” oraz artykuł Kinneya w „Kurierze Niedzielnym” — zrobiły swoje.

Sir Gregory Hatchland nie miał daru wymowy, to też sam nie występował publicznie w sprawie Imperialnej Ligi Ziemian, ale zapewnił sobie udział w zebraniu kilku dobrych mówców. Na przewodniczącego miał lorda Kirfaddena, który chyba całe życie spędził w fotelach przeczów na zebraniach publicznych wszelkiego rodzaju. Był urodzonym wprost przewodniczącym o imponującej postawie i nieokreślonych, ale optymistycznych poglądach. Patrząc na niego, miało się wrażenie, że to biało — różowy koń pozwolił się ubrać w uroczysty surdut i wysoki kołnierz, nauczono go kilku frazesów, a rozsądka ma w sam raz dość do uderzenia w właściwym momencie małym drewnianym młoteczkiem.

Głównym mówcą była ta twierdząca imperialnej potęgę, kolosalny „sahib”, lord Blankiron, jeden z tych nie-licznych siłaczów, którzy pozostali nam jeszcze w wie-

# Naprawa stosunków w piłkarstwie

troską walnego zebrania PZPN.

Walne zebranie Polskiego Związku Piłki Nożnej, które odbyło się w Katowicach, powzięło w drugim dniu obrad dwie sensacyjne uchwały w sprawie karencji i autonomii sędziów.

Walne zebranie PZPN utrzymało karencję piłkarzy, zastrzegając jednocześnie przepisy o przejściu gracza z jednego klubu do drugiego. Sprawa karencji wywołała bardzo długą i burzliwą dyskusję.

Walne zebranie PZPN utrzymało autonomię sędziów z tym, że prezes Polsk. Kol. Sędziów wybiera walne zebranie PZPN, przyczem wchodzi on do zarządu jako czwarty wiceprezes.

Wniosek Lublina o przeniesienie siedziby do Krakowa upadł. Wobec

tego siedziba PZPN pozostaje nadal w Warszawie.

Walne zebranie długo debatowało nad sprawą poprawienia fatalnych stosunków w naszym piłkarstwie i podniesienia poziomu moralnego w klubach. Wszyscy mówcy zgadzali się, że poziom moralny w klubach znacznie się obniżył. Celem poprawy złego stanu rzeczy powzięto szereg uchwał, mianowicie: postanowiono utworzyć specjalny referat wyszkoleniowy, którego zadaniem będzie dbać o poprawę poziomu piłkarstwa. Na czele tego referatu stanął przedstawiciel PUWF-u, inż. Kuchar.

Walne zebranie wypowiedziało się, aby za wszelką cenę utrzymać porządek na boiskach. W razie zakłócenia porządku władze piłkarskie nie

cofną się przed zastosowaniem najostrejszych środków zarówno wobec winnych graczy, jak i klubów. Za zakłócenie spokoju na boiskach, za obrazę sędziego lub t. p. karygodne czyny władze piłkarskie będą stosowały bardzo ostre represje, nie cofając się przed kierowaniem sprawy na drogę karno-sądową. Okręgi będą musiały co 3 miesiące składać zarządowi specjalne sprawozdania ze stanu rzeczy w okręgach.

Dzień PZPN-u został skasowany. Uchwalono preliminarz budżetowy, zamykającego się w dochodach i wydatkach sumą 57.971 zł.

Protest Podgórze w sprawie słynnego meczu Warszawianka—ŁKS (sprawa koszykowa) załatwiono w ten sposób, że Podgórze, podobnie jak w roku zeszłym śląski Naprzód, wchodzi do finałowych rozgrywek o wejście do Ligi bez względu na miejsce, jakie zajmie w mistrzostwach klasy A.

Odrzucono wniosek o usunięcie ze związku klubów fabrycznych.

Wybory do nowego zarządu dały następujące wyniki: prezes gen. Bończa-Uzdowski, wiceprezisi: pp. Jaroszyński, Michałowicz, Przeworski, Kunicki. Ostatni jest prezesem Polskiego Kolegium Sędziów. Sekretarz p. Merliński, skarbnik p. Świętek, referent spraw zagranicznych p. Głabiez, referent wyszkoleniowy p. Kuchar, kapitan sportowy p. Kaluza, członek zarządu mjr. Loth. Wydział gier i dyscypliny pp.: Krug, Schmidt, Krawczyk, Moszyński, Lustgarten, Pichelski. Komisja dyscyplinarna pp.: Kaczkiewicz, Krasowski, Haburger, Sosnowski. Komisja rewizyjna pp.: Matuszewski, Mikolajski, Schneider. Delegaci do ZZ pp.: Żołędziowski i Wojakowski.

## Kronika sportowa

Podczas meczu bokserskiego Politechniki z Sirzechem w Lublinie, zdarzył się skandaliczny incydent. Oto pod koniec meczu pięściarz Wójcik (Sirzelec) znieważał czynnie sekundanta PKS, dawnego członka Strzelec, nazwiskiem Urban. Awanturę zlikwidowano dopiero po półgodzinnie.

Niemiecka pływaczka Genenger ustanowiła nowy rekord świata w pływaniu na 200 jardów st. klas. w czasie 2:49,2, bijąc dotychczasowy rekord Dunki, Jacobsen o 0,3 sek.

B. bokserski mistrz świata w wadze ciężkiej, Schmeling, spotka się w dniu 10 marca w Hamburgu z Hamasem.

## Ostre przepisy o amatorstwie w sporcie Wnioski Międzynar. Komisji Studiów

Międzynarodowa Komisja Studiów do sprawy sportu amatorskiego, do której należą przedstawiciele związków 8 najpopularniejszych działów sportu — opracowała już ostatecznie swoje wnioski w sprawie amatorstwa. Wnioski te będą przedłożone Międzynarodowemu Kongresowi Związków Sportowych w Brukseli.

Uchwały komisji streszczają się następująco:

Amator uprawia sport jedynie z zamiłowania do sportu i dla własnej przyjemności, przeto jego sportowa działalność nie przynosi pośredniego lub bezpośredniego zysku.

Wychodząc z tego założenia, zawodnik traci prawa amatorskie przez:

1) Otrzymanie pieniędzy lub przedmiotów wartościowych za: a) udział w imprezach sportowych, b) za przyjęcie opłacanego stanowiska w wyniku uprawiania sportu w określonym związku, jeżeli stanowisko to nie odpowiada jego uzdolnieniu ani rzeczywistym wymogom pracy, lub też stanowi jedynie zatrudnienie pozorne, c) za zwycięstwa lub dobre wyniki z wyjątkiem sportów strzeleckiego, konnego i żeglarskiego, d)

Na łyżwiarskich mistrzostwach świata w jeździe figurowej pamił, rozegranych w Budapeszcie, mistrzostwa para Polsk, Bilorówna—Kowalski (Lwów) zajęła piąte miejsce, uzyskując 9,60 pkt. Wicemistrzostwa para Polsk Chachlewska—Theuer (Warszawa) zajęła 8-me miejsce, osiągając 8,46 pkt.

Mistrzostwo świata zdobyła węgierska para Rotter—Szollas 11,60 pkt. Wicemistrzostwo świata zdobyło rodzeństwo Pausin (Austria) 10,36 pkt., na trzecim i czwartym miejscu znalazły się pary węgierskie, 3) Gallo—Dillinger 10,18 pkt. i 4) rodzeństwo Szekrenyessy 9,60 pkt.

W łyżwiarskich mistrzostwach świata w jeździe figurowej para panów z juniorów zwyciężyła Stenuf (Austria) 180,2 pkt. Na drugim miejscu znalazła się Botonde (Węgry) 170,6 pkt. Nasza łyżwiarka Scheiber-

2) Przyjęcie odszkodowania pieniężnego za podróż lub pobyt w wysokości przewyższającej rzeczywiste i usprawiedliwione koszty, podane o sobie przez zawodnika.

3) Udział w zawodach zagranicą przy pełnym zwrocie kosztów podróży i utrzymania za okres dłuższy, niż 21 dni w ciągu jednego roku sportowego.

4) Udział w zawodach przeciwko lub z zawodnikami w tych gałęziach sportu, w których przepisy tego zabraniają.

## Bilorówna-Kowalski na 5 miejscu W łyżwiarskich mistrz. świata

Na łyżwiarskich mistrzostwach świata w jeździe figurowej pamił, rozegranych w Budapeszcie, mistrzostwa para Polsk, Bilorówna—Kowalski (Lwów) zajęła piąte miejsce, uzyskując 9,60 pkt. Wicemistrzostwa para Polsk Chachlewska—Theuer (Warszawa) zajęła 8-me miejsce, osiągając 8,46 pkt.

Mistrzostwo świata zdobyła węgierska para Rotter—Szollas 11,60 pkt. Wicemistrzostwo świata zdobyło rodzeństwo Pausin (Austria) 10,36 pkt., na trzecim i czwartym miejscu znalazły się pary węgierskie, 3) Gallo—Dillinger 10,18 pkt. i 4) rodzeństwo Szekrenyessy 9,60 pkt.

W łyżwiarskich mistrzostwach świata w jeździe figurowej para panów z juniorów zwyciężyła Stenuf (Austria) 180,2 pkt. Na drugim miejscu znalazła się Botonde (Węgry) 170,6 pkt. Nasza łyżwiarka Scheiber-

Mecz Warta — HCP rozpoczął sezon piłkarski w Poznaniu. Mecz odbył się w fatalnych warunkach, gdyż boisko znajdowało się zupełnie pod wodą. Z tych względów, skrócono czas trwania meczu do jednej godziny. Warta jednak zdążyła w ciągu tego czasu pokonać HCP w stosunku 8:1.

# Wielka wrzawa na Bonifraterskiej

Komplikacje rodzinne p. Tuchfabrykanta

Miedzy małżonkami Szają Tuchfabrykant i jego żoną Ruchlą, zamieszkałymi wraz z ośmiorgiem dzieci przy ul. Bonifraterskiej 10, wywiązała sprzeczka, która wkrótce zmieniła się w wielką awanturę. Małżonkowie byli tak zaperzeni, że nie radząc się nikogo, pobiegli do pokątnego rabina Sruła Inwen-

tarza (Stawki 49) i zażądali od niego natychmiastowego rozwodu. Inwentarz poprawił pejsy, podrapał się w brodzie i wzięwszy 10 zł. udzielił pokłóconym małżonkom natychmiastowego rozwodu.

Gdy o rozwodzie dowiedziała się najbliższa rodzina, a szczególnie ośmiórka dzieci, które w razie rozej-

ścia się małżonków, mogłyby znaleźć się bez środków do życia i opieki, na całej ul. Bonifraterskiej wywiązała niesłychana wrzawa i awantura. Po wielu przemowieniach postanowiono wreszcie pogodzić małżonków i doprowadzić do tego, by Tuchfabrykant ożenił się znow z rozwiedzioną przed kilku godzinami, żoną.

Delegacja rodziny wraz z małżonkami udała się do Inwentarza, który jednak oświadczył, iż ślubu udzielić nie może, gdyż Tuchfabrykant pochodzi z rodu Lewi, t. j. kapłanów, a lewitom jak nakazuje zakon mojszowski, nie wolno żenić się z rozwódkami.

Takie oświadczenie Inwentarza wywołało nową, niesłychaną burzę wśród dzieci, siostr, braci, szwagrow, teściów i licznej rodziny, tembardziej, że Tuchfabrykantowa ma zostać wkrótce matką dziewiętnego dziecka. Wrzawa była tak wielka, że rozwódka ciężko się rozchorowała. Sprawę ujęło w swe ręce kilku członków najbliższej rodziny, którzy zwrócili się wczoraj do rabinatu warszawskiego z prośbą o znalezienie wyjścia z tej zawiłej kombinacji.

Rabinat obiecał, że dziś o godz. 10 rano odbędzie się specjalne, nadzwyczajne posiedzenie uczynne w księgach rabinów, którzy postarają się sytuację jakoś naprawić.

Prawdopodobnie rozwód, wydany przez pokątnego rabina Inwentarza, będzie ze względu formalnych unieważniony, a małżonkowie Tuchfabrykant zostaną, w myśl prawa mojszowskiego w dalszym ciągu, małżonkami.

(D. c. n.).